

Innowacja zaczyna się w szkole

2015-09-24

Czy małopolscy uczniowie będą mogli w przyszłości korzystać z dobrodziejstw naukowego centrum tak jak ich rówieśnicy z Warszawy? Jak taka inwestycja mogłaby wpłynąć na poziom edukacji w naszym regionie? Odpowiedzi na te pytania starali się znaleźć podczas wspólnej debaty władze Krakowa i województwa małopolskiego.

„Innowacja zaczyna się w szkole” – pod tym hasłem odbyły się połączone obrady Komisji Edukacji, Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych Rady Miasta Krakowa oraz Komisji ds. Innowacji i Nowoczesnych Technologii Sejmiku Województwa Małopolskiego. Posiedzeniu, z racji starszeństwa urzędu, przewodziła Jadwiga Emilewicz, radna wojewódzka.

Małopolskie Centrum Nauki to projekt, który jest skierowany przede wszystkim do mieszkańców naszego regionu. Taka inwestycja powinna podnieść poziom edukacji w Małopolsce oraz być alternatywną formą nauczania.

– Podstawowym założeniem, które przyświeca nam przy ustaleniach kształtu merytorycznego Centrum Nauki jest to, że stawiamy sobie wyżej edukację niż rozrywkę – wyjaśniał na wstępie Piotr Szymański, dyrektor Departamentu Inwestycji Strategicznych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Małopolskie Centrum Nauki nie byłoby pierwszym tego typu ośrodkiem w Polsce. W Warszawie przed kilkanaście laty otwarto Centrum Nauki Kopernik, a w ubiegłym roku w podkieleckich Chęcinach powstała naukowa inwestycja, której patronuje swoim imieniem sam Leonardo Da Vinci. O ile ten pierwszy wypracował sobie w kraju solidną renomę, to ośrodek świętokrzyski dopiero buduje swoją markę. Możliwość korzystania z przetartego już szlaku zauważa dyrektor Szymański: – To, że nie będziemy pionierami może znacznie ułatwić nam zadanie. Powinniśmy wykorzystać dobre rozwiązania z Warszawy oraz uniknąć niektórych błędów, jakie na przykład popełniono w Kielcach.

Myśl przewodnia posiedzenia nie jest przypadkowa – głównymi odbiorcami mają być uczniowie szkół podstawowych oraz młodzież licealna. Małopolskie Centrum Kultury ma wspierać edukacyjnie placówki oświatowe, rozbudzać ciekawość i pasję. Przewidziano także współpracę z uczelniami wyższymi, które będą mogły prezentować na terenie naukowego centrum swoje najnowsze osiągnięcia. Dzięki temu wybór przyszłych ścieżek zawodowych ma stać się łatwiejszy.

Gdzie takie centrum miałoby powstać? – Mamy 4 wytyczone lokalizacje, z tym że są to luźne propozycje. Ich wybór nie jest oczywiście przypadkowy, ponieważ przy ich wytyczaniu braliśmy pod uwagę atrakcyjność miejsca, koszt ewentualnego kupna, oraz możliwości architektoniczne – odpowiada dyrektor Piotr Szymański. Alvenia Studios, Folwark przy Szpitalu Specjalistycznym im. dra J. Babińskiego, Zakład Tlenowni ArcelorMittal Poland lub tereny przy Kraków Arenie – to potencjalne lokalizacje Małopolskie Centrum Nauki.

– Obecnie jesteśmy na etapie konsultacji, dialogu technicznego oraz planowania przyszłego kształtu Centrum, które powinno służyć mieszkańcom już od 2021 roku – zapewnia Szymański.



**Magiczny
Kraków**

Koszt inwestycji wyniesie ok. 120 mln złotych.